

Założenie banku - 7. 11. '14
EK

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ
Archiwum i Muzeum Propaganda Armii Krajowej
oraz Wojskowej Służby Polek
87-100 Toruń, ul. Podmurna 93, tel. 0048 56 65 22 166
e-mail: fapak@wp.pl; www.zawacka.pl
NIP 956 16 25 127; REGON: 970502736
KRS 00000 41682
Nr r-ku 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244



ke:
do dr. Irena
3
- 800 wstępujących
do
waw a Orlińska
enka wstępujących

Włodawek
taj. naucz.

++ Natu szkiewicz Rozalia
z d. Kowalska

YK-954/2627 Pom.¹

SPIS ZAWARTOŚCI
TECZKI

Matu szkiewica Rosalia.....

J-K-954/2627 Pom.....

Wrocławek Łaj. mawr.....

I./1. Relacja k. 3 s. 1-3

I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora k. 5 s. 1-7

I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora —

II. Materiały uzupełniające relację —

III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora —

III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 —

III./5. Inne ...

IV. Korespondencja

.....
.....
.....

V. Nazwiskowe karty informacyjne k. 6

VI. Fotografie dwa albumy i monografie

1/1. Matuszkiewicz Rosalia - relacja

1. Relacja o życiu i działalności Matuszkiewicz Rosalii autorstwa Reginy Pięchockiej z d. Matuszkiewicz (córki) napis oryg. k. 3 s. 1-3





Rozalia Matuszkiewicz z domu Kowalska

Rozalia Kowalska urodziła się 23 lipca 1898 r. w Petersburgu jako wnuczka zesłańca na Sybir Wincentego Łukasiaka, Dziadek Wincenty, nauczyciel z Piotrkowa Trybunalskiego tak gorliwie uczył dzieci ojczystego języka, że został uznany za wyrotowca i otrzymał w 1847 r. kilkuletnie zesłanie na Sybir. Po odbyciu kary nie wolno było mu wrócić na ziemię polskie. Osiedlił się w gubernii Piotrogrodzkiej, najpierw w Siestroriecku, potem w Razliwiu (gdzie ukrywał się Lenin) pod Petersburgiem. W Razliwiu przyszła na świat Maria Łukasiak, po wyjściu za mąż Maria Kowalska, matka Rozalii.

Rozalia Kowalska miała brata Władysława, który w czasie rewolucji został rozstrzelany przez bolszewików i siostrę Stanisławę.

Chodziła do elitarnej szkoły przy kościele św. Katarzyny na Newskim Prospekie w Petersburgu. Było to jedyne gimnazjum w carskiej Rosji dla dobrze urodzonych dziewcząt z polskich rodzin. W gimnazjum tym nauka odbywała się w języku polskim.

Na zbytek ten mogła sobie pozwolić rodzina, ponieważ drogie wykształcenie opłacała matka chrzestna Rozalii, która była żoną generała polskiego w służbie carskiej Rosji. Chrzestna matka Rozalii była dyrektorem teatru w Petersburgu.

Wykładowcami w tej szkole były Polki, również damy klasowe były Polkami. Opiekunem duchowym szkoły był arcybiskup Budkiewicz i ksiądz Cieplak (obydwaj rozstrzelani przez bolszewików). W ostatnich latach pobytu w gimnazjum należała do organizacji „Sokół” zrzeszenie młodzieży polskiej w Petersburgu. Zawsze marzyła o tym, żeby wrócić do Polski, swojej Ojczyzny.

W czasie rewolucji wyszła za mąż za Wincentego Matuszkiewicza, marynarza służącego 10 lat na okręcie wojennym w Kronsztadzie, twierdzy broniącej Petersburga. Cichy ślub kościelny odbył się wobec jej koleżanek w kościele św. Katarzyny.

Kiedy Polakom wolno było wrócić do domu, małżonkowie wrócili do Polski, do Włocławka, skąd pochodził mąż.

Podróż odbywała się etapami. Co kilkaset kilometrów pociąg stawał, maszynista chodził po wagonach i zbierał datki w postaci złotych wyrobów lub złotych monet. Kiedy obsługa pociągu była zadowolona ze zbiórki, pociąg ruszał, do chwili następnej zbiórki. Na granicy żołnierze odbierali Polakom co tylko mogli, nawet rzeczy na które Polacy mieli zezwolenie od Lenina. Na zarzuty im stawiane przez Polaków odpowiadali: „Lenin w Petersburgu, na granicy rządząmy my!” Z Rozalią do Polski wrócił z rodziną jej bratanek Józef Baranowski, ale w czasie kwarantanny w Warszawie został tak okradziony, że musiał wrócić do Rosji - tam przynajmniej miał dom i bliskich. Potomkowie jego żyją w Petersburgu. Żyją też córki Władysława Kowalskiego: Tatiana i Weronika i ich rodziny.

Rodziny w Polsce i Rosji żyją w przyjaźni, odwiedzają się i pomagają sobie wzajemnie.

Dla Rozalii pobyt w Polsce był bardzo trudny. Szkoła, którą ukończyła, zapewniała dziewczętom wszechstronny rozwój. Miały bardzo dobrze opanowane 4 języki: polski, francuski, rosyjski i niemiecki. Chodzono z nimi do teatru, do opery. Mieszkała w mieście ogromnego przepychu, gdzie przebywał dwór carski. Ulicami jeździły wspaniałe karoce a w zimie słynne rosyjskie „trojki”.

zał. do listu Piechockiej Reginy (wzli)
 z 26.03.2003 - 2-684/1487 Pom. Włocławek 4
 2.IV

We Włocławku zamieszkała u rodziny męża na przedmieściu, przy błotnistej ulicy nawet bez bruku. Nie było światła elektrycznego, wody, urządzeń sanitarnych.

Włocławek jako miasto w „Kraju Priwisłanskim” był wyjątkowo zaniedbanym miastem. Może nieraz żałowała swej decyzji, dla niej jednak najważniejszym było, że po 123 latach niewoli była znów Polska, którą ona mogła tworzyć.

Zacząła uczyć w szkole, potem przyszedł na świat dzieci – im oddawała swą miłość.

Oparcie znajdowała w swym mężu, który ją kochał i bardzo doceniał jej wiedzę. W domu, żeby dzieci nie słyszały ich rozmów, często posługiwali się językiem rosyjskim Wieczorami zbierała swoją gromadkę, to nazywało się „szarą godziną”, opowiadała bajki, czytała książeczki, mówiła o swej młodości, uczyła wierszy i piosenek. Te opowiadania o swej młodości były przyjmowane przez dzieci jak bajki, bo były tak różne od ich młodości.

Wspomnienie tych wieczorów pozostało w dzieciach na całe ich życie.

Urodziła 10 dzieci, z tego czwórka zmarła w dzieciństwie (dwoje w czasie wojny – nie było leków ani lekarzy).

Wychowała sześcioro : Regina, Jadwiga i Ryszard - nauczyciele

Wacława – technik kreślarski

Teresa – mgr farmacji (zmarła w 2000 r)

Bożena – dyplomowana pielęgniarka

To matka zaszczepiła w dzieciach patriotyzm, miłość do książek, odpowiedzialność, rozkochwała ich w pracy społecznej.

Regina, Wacława i Jadwiga to czynne instruktorki ZHP

Ryszard, trener koszykówki bez reszty oddany sportowi.

Teresa oddana rodzinie, zawsze pomagała potrzebującym.

Bożena pielęgniarka była przy matce do jej śmierci, poświęcając jej swój urlop. Zawsze można na nią liczyć

Matka stawiała zawsze na wykształcenie dzieci. Wojna przerwała te marzenia. Męża Wincentego wywieźli Niemcy na roboty do Lubeki.

Regina, Wacława i potem Jadwiga pracowały u Niemców jako pomoce domowe. Szczęściem, ich Niemki były osobami wykształconymi i ludzkimi. Dobrze odnosiły się do dziewcząt. Jednak były tak zaślepione, wierzyły w zwycięstwo Niemców, że kiedy mówiło się im o swych planach na przyszłość, o powrocie do przerwanych przez wojnę nauk, odpowiadały, że to nie jest możliwe, ponieważ nie przewiduje się kształcenia Polaków. Szczytem osiągnięć dla Polaków miało być ukończenie szkoły zawodowej.

Starsze córki Rozalii Matuszkiewicz jako harcerki przeszły w wakacje 1939 r. przeszkolenie sanitarne na wypadek wojny. Z chwilą powołania Harcerskiego Pogotowia Wojennego prowadziły dyżury na dworcu kolejowym we Włocławku. Po wejściu do Włocławka Niemców, po złożeniu przysięgi na ręce hm Marii Woźnickiej, działalność harcerską prowadziły tajnie. W domu Rozalii Matuszkiewicz działały grupy dzieci objęte tajnym nauczaniem.

Prowadziła je Rozalia z córką Reginą. Również uczyły się młodsze dzieci Rozalii : Jadwiga i Teresa a przy końcu wojny także Bożena.

Prace u Niemców były na tak zwane przychodne, trwały po kilka godzin dziennie ale w pewnym stopniu chroniły przed wywózką do Niemiec, dawały kartki żywnościowe i pewne sumy pieniędzy. Zostawało wiele czasu na samokształcenie i tajne nauczanie.

Z powodu wywiezienia do Niemiec męża Wincentego, utrzymanie rodziny spadło na matkę rodziny. Doskonała znajomość w mowie i piśmie języka niemieckiego i francuskiego pozwalała zarobić przez nią pewne sumy pisząc listy i podania do władz niemieckich i listy do pewnych francuskich rodzin do Francji. Tajne nauczanie dostarczało również pewnych funduszy oraz żywności od uczących się, którzy mieli rodziny na wsi. Starsze córki również

swoje niewielkie zarobki przekazywały matce. W ten sposób bezpiecznie rodzina przetrwała wojnę. Mąż Rozalii czasem przyjeżdżał do domu w asyście żołnierzy niemieckich, bo pracował w organizacji wojskowej Todta i przywoził pewne zaoszczędzone pieniądze. Po wojnie powrócił z Niemiec – niestety chory. Zmarł w sierpniu 1948 r.

Po odzyskaniu wolności Rozalia podjęła pracę w szkole na wsi w Dąbiu Kujawskim – tam łatwiej było o dodatkową pracę. Rano pracowała w szkole podstawowej, po południu w tzw. oświacie dla dorosłych. Trzeba dodać, że etat nauczycielski wynosił 36 godzin (dziś 18 godzin). Włożyła wielki wysiłek żeby utrzymać rodzinę, nie istniał wtedy dodatek materialny na nieletnie dzieci (po zmarłym ojcu).

Kiedy córka Teresa musiała zacząć naukę w szkole średniej, oddała ją do Włocławka pod opiekę sióstr Reginy i Wacławy, które założyły już swoje rodziny.

Żeby zapewnić opiekę dorastającym córkom Jadwidze, Teresie, Bożenie i synowi Ryszardowi wróciła do Włocławka. Podjęła pracę w Michelinie, Kowalu i Studium Nauczycielskim.

Codziennie dojeżdżała do Michelina, potem do Kowala.

Po przejściu na emeryturę była bardzo czynna, pracowała nadal w Związku Nauczycielstwa Polskiego (złota odznaka). Zawsze w jej domu można było zastać młodego człowieka, któremu pomagała, zwłaszcza w języku rosyjskim. Pierwszego listopada jeszcze pomagała wnukowi w opracowaniu zadania z języka polskiego.

Zmarła otoczona kochającymi ją dziećmi i wnukami, dnia 10 listopada 1980 r.

Pochowana jest w grobie z mężem na cmentarzu włocławskim.

Była kobietą ciepłą, rodzinną, zawsze gotową przyjść z pomocą innym, zawsze znalazła biedniejszych od siebie, którym należało pomóc.

Kochała młodzież, która też odwzajemniała tę miłość, nazywano ją „babuszką”.

Dzisiaj żyją osoby, które dzięki niej ukończyły w normalnym czasie szkoły średnie i studia wyższe. Wojna w tym przypadku nie uczyniła opóźnienia w nauce.

Najbliżsi zachowali ją głęboko w swych sercach. Była niedoścignionym wzorem matki, babci, Polki i nauczyciela.

Regina Piechocka (córka)

- Lat, emiki
1. Zdjęcie Rozalii Kowalskiej - Matuszkievicz jako uczenicy 7 kl. gimnazjum
 2. Grupa zdjęcie kl. 7. gim. św. Katarzyny - rok 1918
 3. Grupa zdjęcie kl. 7. gim. św. Katarzyny w Peterburgu rok 1918 listopad
 4. Świadectwo ukończenia 4 kl. gim. św. Katarzyny 1/2
 5. Świadectwo ukończenia 7 kl. gim. św. Katarzyny w Peterburgu - 1/2
 6. Zdjęcie męża Rozalii. Marynar na obzecie wofennyu w Kronshtadzie
 7. Zdjęcie matroulon Matuszkievicz rok 1920 - dzień i konowos.
 8. Legitymacja Nr. 4687 uprawniając do ulg kolejnych - 1/2
 9. Legitymacja do Złotej Odznaki Z.N.P. - 1/2
 10. Legitymacja Nr. 19775 do Medalu Komisji Edukacji Na rodowej - 1/2
 11. Grob matroulon Matuszkievicz na komunalnym cmentarzu we Włocławku. dzień i konowos.

1/2. Dokumenty - Matuszkiewicza Rozalia

1. Świadectwo ukończenia 4 (kl.): Gimn. św. Katarzyny w Petersburgu, ksero oryg. (1917) k. 1 s. 1-2
2. Świadectwo ukończenia 7 (kl.): Gimn. św. Katarzyny w Petersburgu, ksero oryg. (1918) k. 1 s. 3-4
3. Leg. nr 4687 uprawniająca do ulgowych przejazdów PZP z 2. 02. 1951, ksero oryg. k. 1 s. 5
4. Leg. nr 021482 „Złotej Odznaki ZNP” - 24.06.1974, ksero oryg. k. 1 s. 6
5. Leg. nr 19775 „Medalu Komisji Edukacji Narodowej” z 26.03.1980, ksero oryg. k. 1 s. 7

СВИДѢТЕЛЬСТВО.

Предъявительница сего свидѣтельства, ученица 4^{ого} класса частной женской гимназіи
и римско-католической церкви Св. Екатерины въ Петроградѣ

Ковальская Евалія

какъ видно изъ документовъ, дочь *мъщанина* вѣроисповѣданія

римско-католическаго, родившаяся *23 июля* 1898 года,

поступила въ 1912 году по *экзамену*

въ I^{ый} классъ той же частной гимназіи. Въ 1916 году она при

отличномъ поведеніи обнаружила слѣдующія познанія изъ

курса 4 (четырехъ) классовъ.

По Закону Божію	<i>отличная</i>	(5)
» Русскому языку	<i>отличная</i>	(5)
» Польскому языку	<i>отличная</i>	(5)
» Математикѣ	<i>отличная</i>	(5)
» Естественной исторіи	<i>отличная</i>	(5)
» Исторіи всеобщей и русской	<i>отличная</i>	(5)
» Физикѣ и математической географіи		
» Географіи	<i>отличная</i>	(5)
» Руководствѣю	<i>хорошая</i>	(4)
» Французскому языку	<i>хорошая</i>	(4)
» Нѣмецкому языку	<i>отличная</i>	(5)
» Педагогикѣ		

Сверхъ того обучалась чистописанію, пѣнію и рисованію

денного 24 мая 1870 года.

Петроградъ, 27 августа 1917 года.

К. Бухареву

Начальница Гимназиі

M. Burdakov

St. Gortomska

J. Porobukówna

M. Walerak

W. Walerak



Типографія журн. «Спортъ и Фавориты» Николаевская, 66.

СВИДѢТЕЛЬСТВО.

Свидѣтельница сего свидѣтельства, ученица 7 класса частной женской гимназiи

русско-католической церкви Св. Екатерины въ Петроградѣ *Розалiя*

Петровна Гювальская

родилась изъ документовъ, дочь *мъщанина* вѣроисповѣданiя

католическаго, родившаяся *23 iюня 1898* года,

умерла въ *1911* году по *отказу*

перешла въ ту же частную гимназiю. Въ *1918* году она при

отказу по дѣлу обнаружила слѣдующiя познаниа:

7 (семь) классовъ.

По Закону Божiю	<i>отличная</i>	<i>(5)</i>
» Русскому языку	<i>хорошая</i>	<i>(4)</i>
» Польскому языку	<i>отличная</i>	<i>(5)</i>
» Математикѣ	<i>отличная</i>	<i>(5)</i>
» Естественной исторiи	<i>отличная</i>	<i>(5)</i>
» Исторiи всеобщей и русской	<i>отличная</i>	<i>(5)</i>
» Физикѣ и математической географiи	<i>отличная</i>	<i>(5)</i>
» Географiи	<i>отличная</i>	<i>(5)</i>
» Руководѣнiю	<i>отличная</i>	<i>(5)</i>
» Французскому языку	<i>отличная</i>	<i>(5)</i>
» Нѣмецкому языку	<i>хорошая</i>	<i>(4)</i>
» Педагогикѣ	<i>отличная</i>	<i>(5)</i>
Сверхъ того обучалась чистописанiю, пѣнiю и рисованiю	<i>отличная</i>	<i>(5)</i>

съ распространіемъ на нее правъ и преимуществъ, предоставленныхъ ст. 45 По
о женскихъ гимназіяхъ и прогимназіяхъ Министерства Народнаго Просвѣщенія,
деннаго 24 мая 1870 года.

Петроградъ. 4 сѣнября 1918 года.

Почетнаѣ Консультас къ Ея Императорскому Высочеству

Начальница Гимназіи

А. Исидорова

Членъ Государственнаго Совета

С. Окуновъ

Доб. Порохунъ

Świadectwo ukończenia 7-let. Gimn. św. Katarzyny
w Petersburgu z 1918, 1945

Nr 8

SZKOLA PRZYSTAWOWA

Legitymacja (pieczęć)

W KOWEŁA

Legitymacja Nr 4687

Matuszkiewicz

(nazwisko)

Rozalia

(imię — imiona)

małyce

(stanowisko — tytuł służbowy)

Szk. Podst. i Lic. Ogólnokształc. w Kowale

dn. 2 lutego 1961

Ważna na rok wystawienia 1961

Ważność legitymacji przedłużono na rok:

1963, 1964, 1965



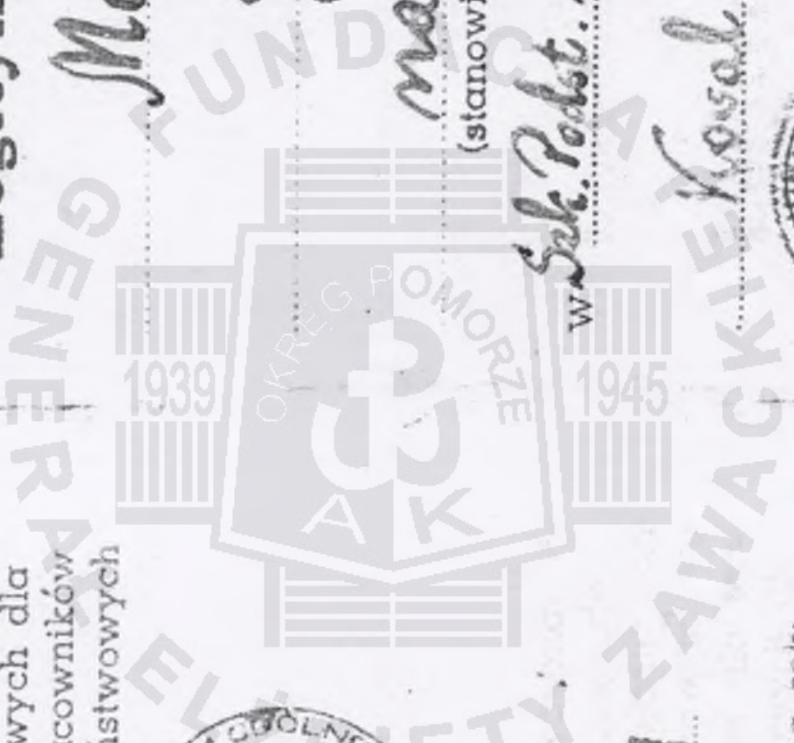
Wgr [signature] (podpis wystawcy)

CWD - Os--110 -- zam. 2751/P
3247 -- Lak -- 14.12.59 -- 55.000

Uprawnia do przejazdów kolejami państwowymi według ulg taryfowych dla pracowników państwowych



R. Matuszkiewicz (podpis posiadacza legitymacji)



ZWIĄZEK NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO

Uchwałą

Plenum Zarządu Głównego
Związku Nauczycielstwa Polskiego

z dnia 24. VI. 1974 r.

LEGITYMACJA

nr 021482

Kol.

Rozalia

MATUSZKIEWICZ

odznaczony (a) został (a)

Złotą Odznaką ZNP

Warszawa, dn. 24 czerwca 1974 r.



[Handwritten signature]
PREZES

No. 9

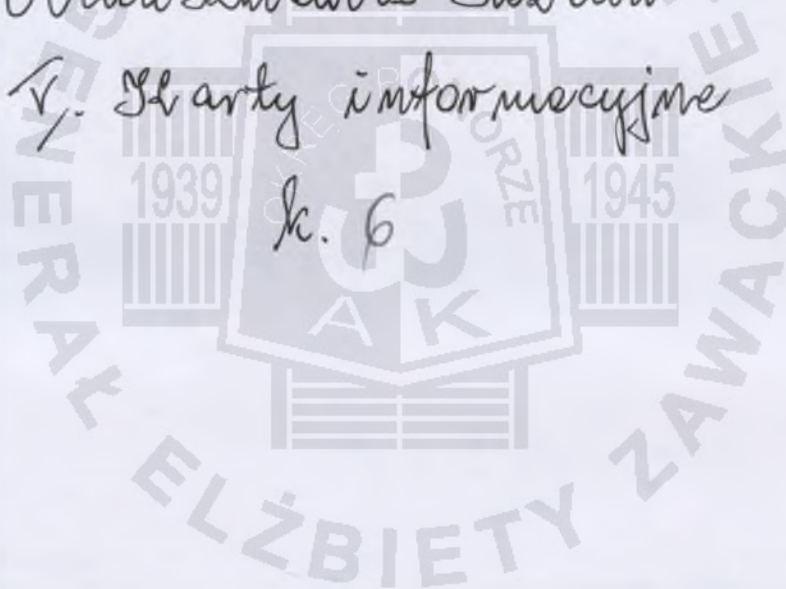
6

T: K-954/2627 Pom. Wrocław

Matuszkiewicza Rozalia

Pr. Starły informacyjne

k. 6



Matu siluimins Roneha
2 d. Kovablu

Koufereh /
tejne nauz.
nemoporo

Mekue Reginy Matu siluimins neu. Nedobuej.
Prohedite podnes dupaj? tejne neu-
craue. Rejmorefa siť tet somoporo.

206 T. Matu siluimins-Richodue R., imp.
Koufereh I/4

HMM-PS

Matuszkiewicz Rozalia

Włocławek
tajne nauki

Tajne komplety we Włocławku prowadził obok
M. Woznickiej m.in. Rozalia Matuszkiewicz.

zob. Społeczeństwo Pomorskie w latach okupacji
niemieckiej 1939-1945, Toruń 2004, s. 163

Matusekiewicz Rozalia Włocławek
taj. news. 3

Prowadziła tajne nauczanie

zob. B. Ziobkowski, Walka o polską
oświatę i kulturę..., [w:] Zapiski
Kujawsko-Pomorskie, t. 19, Włocławek
2004, s. 19 (bibl. Fund.)

EL. III '05

Matuszkiewicz Izabela

Wrocław
taj. numer. 4

zob. art. B. Ziółkowski, Zapiski
kujawsko-dobrzyńskie, t. 19,
Wrocław 2004, s. 17...
(bibl. FAPAV)

№. IX'06

Matuszkiewicz Rozalia

Wrocław
weł, 5
b. m.

zob. Wzaimische Maria - 31-808/2018 Per
- Wrocław

Rz. 18/14

Matyszkiewicz Rosalia

Włocławek
t. m. 1945.

zob. Liótkowski B., Polskie Podziemie
na Łujawach..., Toruń 2008,
s. 335.

Ms. x1'14

*Matyszkiewicz
Rozchla*

